

## STUDIA METODOLOGICZNE

Bohdan WYŻNIKIEWICZ

### Produkt krajowy brutto jako przedmiot krytyki<sup>1</sup>

**Streszczenie.** *Produkt krajowy brutto (PKB) jest najważniejszym i najpopularniejszym miernikiem produkcji i jej zmian, szacowanym w rachunkach narodowych. Od drugiej połowy XX w. ONZ we współdziałaniu z innymi międzynarodowymi organizacjami gospodarczymi prowadzi prace nad kolejnymi wersjami metod szacowania PKB, znanymi jako SNA, a w wersji europejskiej jako ESA. Koncepcja PKB spotyka się z krytyką wielu ekonomistów, polityków i dziennikarzy, głównie z powodu rozczarowania faktem, że wskaźnik ten nie mierzy rozwoju społecznego.*

*Celem artykułu jest przedstawienie problemów i konwencjonalnych rozwiązań w odniesieniu do PKB, będących przedmiotem krytyki, jak również postulatów zmian w metodologii obliczania tego miernika. W konkluzji sformułowano tezę, że nie jest możliwe skonstruowanie wskaźnika mierzącego jednocześnie rozwój gospodarczy i społeczny. Powodem uniemożliwiającym konstrukcję wskaźnika rozwoju społecznego o cechach zbliżonych do PKB jest konieczność przyjmowania założeń wartościujących, które nie pojawiają się w koncepcji PKB. Stwierdzono, że do statystycznego pomiaru społecznych aspektów rozwoju należy opracować odrębny system wskaźników.*

**Słowa kluczowe:** produkt krajowy brutto, rachunki narodowe, wzrost gospodarczy, mierniki rozwoju społecznego.

**JEL:** E01

---

<sup>1</sup> Artykuł opracowany na podstawie wystąpienia pt. *PKB dyżurnym chłopcem do bicia* wygłoszonego podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej z okazji obchodów Dnia Statystyki Polskiej, Gdynia, 17 i 18 marca 2016 r.

PKB należy do najważniejszych informacji gospodarczych opracowywanych przez krajowe urzędy statystyczne. Koncepcja PKB od dawna budzi rozmaite kontrowersje, a ostatnie lata przynoszą wyraźne ich nasilenie i coraz częściej dochodzi do krytyki samej koncepcji PKB.

Duże znaczenie PKB wynika z wielu powodów. Przytoczę pięć, moim zdaniem, szczególnie istotnych. Po pierwsze, miernik ten informuje w syntetyczny sposób o poziomie rozwoju gospodarczego i strukturze produkcji oraz jej rozdysonowaniu, a jego dynamika o wzroście gospodarczym kraju bądź regionu. Po drugie, dzięki stosowaniu uzgodnionej na forum międzynarodowym jednolitej i spójnej metodologii, stanowi on istotne narzędzie porównań międzynarodowych zarówno w zakresie jego wartości i dynamiki, jak i służąc jako standardowy punkt odniesienia do wielu wskaźników gospodarczych i społecznych. Po trzecie, PKB w obowiązującej formule jest informacją niezbędną do planowania finansów publicznych i także tworzenia strategii gospodarczej. Po czwarte, jego wielkość używana jest do obliczania dochodu narodowego brutto (dochody brutto jednostek krajowych) służącego do wyznaczania wielkości składek do organizacji międzynarodowych, a w przypadku Unii Europejskiej (UE) także do udzielania wsparcia finansowego dla wspomżenia rozwoju krajów bądź regionów opóźnionych gospodarczo. Po piąte, posługiwanie się przez wiele lat wskaźnikiem PKB uczyniło z niego najbardziej popularny miernik rozwoju, tkwiący głęboko w świadomości opinii publicznej każdego kraju. PKB jest taktowany jak codzienna, rutynowa, powszechnie obecna i oczekiwana informacja. Skutkiem popularności PKB często jest brak orientacji zainteresowanych, czym w rzeczywistości jest ta informacja makroekonomiczna.

Trzeba z naciskiem podkreślić, że **przeznaczeniem PKB jest wyłącznie mierzenie rozmiarów i zmian poziomu produkcji, ściślej — wartości nowo wytworzonej. Przypisywanie PKB roli miernika poziomu życia, miary dobrobytu bądź zamożności czy tzw. rozwoju społeczno-gospodarczego jest nieporozumieniem o daleko idących konsekwencjach.** Poziom życia i dobrobytu społecznego jest bez wątpienia skorelowany z wartością PKB *per capita*, co jednak w żadnym wypadku nie może uzasadniać posługiwanie się PKB jako miarą poziomu życia czy dobrobytu (Lequiller i Blades, 2014, s. 242), szczególnie w krótkich okresach. Tylko w dłuższej perspektywie liczonej na co najmniej dziesięć lat, poziom PKB może w dużym przybliżeniu opisywać zmiany poziomu życia.

Już samo posługiwanie się pojęciem „rozwój społeczno-gospodarczy” stanowi źródło nieporozumień. Trudno znaleźć uzasadnienie do łączenia w jedno pojęcie rozwoju społecznego ze wzrostem gospodarczym. Tymczasem dość powszechne posługiwanie się takim podejściem do mierzenia rozwoju krajów przez polityków czy media wymusza niejako poszukiwanie wskaźnika obejmującego dwa odmienne zjawiska. Brak pojedynczego i uniwersalnego wskaźnika odnoszącego się do rozwoju społecznego często prowadzi do posługiwania się w nieuzasadniony sposób wskaźnikami PKB.

## SYSTEM RACHUNKÓW NARODOWYCH

PKB szacowany jest według zasad określonych przez system rachunków narodowych SNA (*System of National Accounts*). Zasady te zostały wypracowane w ciągu kilkudziesięciu lat przez grupy ekspertów w ramach współpracy najważniejszych międzynarodowych organizacji gospodarczych, koordynowane przez ONZ. Eksperci uczestniczyli w wielu konferencjach i debatach, a ich praca ma w zasadzie charakter ciągły. Wymaga tego rozwój cywilizacyjny i związane z tym pojawianie się nowych zjawisk i procesów gospodarczych, zmieniających oblicze gospodarek krajowych, które trzeba uwzględniać w stosowanych podejściach i procedurach statystycznych.

Pierwszej wersji SNA przypisany został rok 1953, a kolejne wersje pojawiały się w nieregularnych odstępach w latach 1968, 1993 i 2008. Dodatkowo w UE tworzone były w latach 1970, 1979, 1995 i 2010 europejskie wersje SNA, określane mianem ESA (*European System of Accounts*). ESA jest w pełni spójny z SNA i stanowi jego rozszerzenie uwzględniające potrzeby informacyjne UE.

**Rachunki narodowe w SNA i ESA są *de facto* konwencją statystyczną wywodzącą się z teorii ekonomii.** Koncepcja PKB nadaje największe znaczenie wartości dodanej, inaczej wartości nowo wytworzonej, definiowanej jako różnica między rynkową wartością produkcji a kosztami zużytych w procesie produkcji materiałów, surowców i nabytych usług. Standardy obowiązujące w rachunkach narodowych są nadrzędne wobec innych dziedzin statystyki gospodarczej i częściowo także statystyki społecznej. Tym samym rachunki narodowe przyczyniają się do zachowania spójności metodologicznej i zakresowej w całej statystyce publicznej.

W systemie rachunków istotne jest określenie granic (zakresu) produkcji ograniczonych do działalności o charakterze rynkowym w sposób społecznie zorganizowany (Zienkowski, 2001, s. 14). W SNA przyjęte są pewne rozwiązania upraszczające rachunki, oznaczające konieczność przeprowadzania szacunków przybliżających rozmiary zjawisk. Dobrym przykładem może być tu szacowanie wartości rynkowej tzw. czynszów umownych, czyli świadczenia sobie samemu usług mieszkaniowych przez właścicieli mieszkań (Zienkowski, 2001, s. 14).

Takie podejście jest wyrazem zrozumiałego pragmatyzmu twórców koncepcji PKB. Przeprowadzanie dogłębnych obliczeń jest pracochłonne i czasochłonne, przez co niezwykle kosztowne, zatem trzeba przyjmować rozwiązania relatywnie tanie i proste, możliwe do stosowania w praktyce wszystkich krajów, niezależnie od osiągniętego poziomu rozwoju gospodarczego. Metodologia ta ma na względzie także możliwość przeprowadzania szacunków we względnie krótkim okresie po badanym roku lub kwartale.

PKB jest dopracowaną metodologicznie syntetyczną miarą produkcji o uniwersalnym zastosowaniu. Jego najistotniejszą silną stroną jest, moim zdaniem, brak elementu wartościowania, który raczej nie jest do uniknięcia w przypadku wskaźników społecznych. Konstrukcja PKB nie przewiduje charakteryzowania zjawiska wzrostu gospodarczego na: „zdrowy”, „pożądany”, „patologiczny”,

„etyczny” czy „szkodliwy dla środowiska naturalnego” — informuje tylko w bezstronny i obiektywny sposób o rozmiarach wygenerowanej i wycenianej przez rynek wartości nowo wytworzonej.

Produkt krajowy brutto od dawna był przedmiotem krytyki za granicą i także w kraju, a ostatnie lata przyniosły wyraźne jej nasilenie. Powodów krytyki jest wiele, do najczęstszych należy brak wiedzy, czym w rzeczywistości jest PKB i przede wszystkim rozczarowanie z powodu niespełniania przez ten miernik nadmiernie rozbudzonych oczekiwań. Krytykom PKB w szczególności chodzi o wątpliwą jego przydatność do oceny rozwoju społecznego bądź poziomu życia czy wręcz brak takiej przydatności.

### NIEZADOWOLENIE POLITYKÓW

Wśród odnoszących się krytycznie do PKB należy wymienić przede wszystkim polityków, dziennikarzy i naukowców, w tym także niektórych profesjonalnych ekonomistów oraz nielicznych statystyków. Tworzone i propagowane są rozmaite mity odnoszące się do PKB i niejednokrotnie padają takie określenia, jak „dyktat PKB” czy „fetysz PKB”.

Do najpoważniejszego przedsięwzięcia analitycznego i badawczego prezentującego krytyczne podejście do PKB zalicza się niewątpliwie raport Komisji do Mierzenia Wyników Gospodarczych i Postępu Społecznego (INSEE, 2009). Komisja ta pod przewodnictwem noblisty Josepha Stiglitz’a opracowała raport na prośbę ówczesnego prezydenta Francji Nikolasa Sarkozy’ego. Sarkozy był niezadowolony ze stanu informacji statystycznych dotyczących gospodarki i społeczeństwa. Raport, liczący blisko 300 stron, ogłoszono we wrześniu 2010 r., a w jego opracowaniu uczestniczył także drugi laureat nagrody Nobla z ekonomii Amartya Sen oraz 32 ekonomistów głównie z uniwersytetów francuskich i amerykańskich, a także z kilku organizacji międzynarodowych.

Zadania postawione przez Sarkozy’ego komisji Stiglitz’a były następujące: *określenie granic PKB jako wskaźnika wyników gospodarczych i postępu społecznego oraz problemów ich mierzenia; rozważenie, jakie dodatkowe informacje mogłyby przyczynić się do stworzenia właściwych wskaźników postępu społecznego; ocena możliwości opracowania alternatywnych narzędzi pomiaru oraz prezentowania informacji statystycznych w odpowiedni sposób* (INSEE, 2009, s. 7, tłumaczenie własne).

Rezultat analiz wyłaniający się z raportu komisji Stiglitz’a nie jest jednoznaczny. Z jednej strony potwierdzona została nieprzydatność PKB do mierzenia większości kwestii społecznych, a z drugiej strony rekomendowano konstrukcję i rozwój nie jednego, lecz wielu wskaźników pokrewnych rachunkom narodowym odnoszących się do zmian dobrobytu, poziomu życia i konsumpcji oraz stanu środowiska naturalnego. Dużo uwagi poświęcono sprawom mierników podtrzymywania rozwoju (zrównoważonego rozwoju, ang. *sustainable development*) oraz miernikom stanu środowiska z naciskiem na zasoby naturalne.

Jeszcze przed inicjatywą Sarkozego w 2007 r. Komisja Europejska, Parlament Europejski, Klub Rzymski, OECD oraz World Wildlife Fund zorganizowały konferencję pod hasłem „Beyond GDP” — określanym w języku polskim jako „Wyjść poza PKB” (Komisja Europejska, 2007). W trakcie tej konferencji powstała inicjatywa budowy i rozwoju wskaźników, które są tak samo przejrzyste i zrozumiałe jak PKB, ale zawierają więcej społecznych i środowiskowych aspektów postępu. Dotychczasowym efektem tej inicjatywy są liczne debaty ekspertów i tworzenie rozmaitych wskaźników, które odnoszą się do różnych aspektów rozwoju.

### *KIERUNKI KRYTYKI PKB*

Pochodząca z różnych kręgów krytyka rachunków narodowych oraz koncepcji PKB odnosi się do szerokiego kręgu zagadnień.

Popularnym kierunkiem krytyki PKB jest przytaczanie mało istotnych ciekawostek metodologicznych z punktu widzenia ich wagi w wartości PKB. Celem zwracania uwagi na ciekawostki jest niekiedy ośmieszanie koncepcji PKB. Podaje się przykład mężczyzny, który poślubia swoją pomoc domową. Praca pomocy domowej przed ślubem tworzyła PKB, a po ślubie już nie, mimo faktu, że efekt dla mężczyzny pozostaje taki sam w obu sytuacjach.

Koncepcja PKB dotyczy transakcji rynkowych. Wobec tego mężczyzna nabywając usługi pomocy domowej wprowadzał na rynek dochód płacąc za te usługi, a po ślubie już nie. Podobne rozumowanie można przeprowadzić dla osoby, która zamieniła codzienny spacer do pracy i z powrotem na usługi transportu miejskiego bądź korporacji taksówkowej. W drugim przypadku efekt dla osoby pozostaje w zasadzie taki sam, przemieszcza się między pracą i domem, ale rynkowa odpłatność za usługę tworzy PKB.

Częstym przedmiotem krytyki jest kwestia włączenia do szacunków PKB szarej strefy gospodarczej, a zwłaszcza jej nielegalnej części (Mączyńska, 2014). Objęcie szacunkami ukrywanej przed władzami działalności gospodarczej ma pełne uzasadnienie. Towary i usługi pochodzące z szarej strefy wchodzą do oficjalnego obiegu gospodarczego, są bowiem nabywane przez ludność z dochodów z legalnych źródeł. Pominięcie w obliczeniach produkcji pochodzącej z szarej gospodarki zniekształciłoby potrójną tożsamość rachunków narodowych (produkcja, podział, dochody), czyli pogorszyłoby jakość statystyki z trudnych do zrozumienia powodów ideologicznych. Nawet przy obowiązywaniu w Polsce w latach 70. XX w. systemu rachunków narodowych MPS (*Material Product System*) pojawiał się problem nadwyżki spożycia nad produkcją. Był to ewidentny efekt tzw. drugiej gospodarki, tym mianem w czasach realnego socjalizmu określano szarą strefę gospodarczą.

Niektórzy autorzy podważają możliwość oszacowania szarej strefy, a za samą koncepcją włączenia do PKB szarej strefy gospodarczej widzą motywy polityczne (Drozdowicz-Bieć, 2013). Tymczasem koncepcja włączenia do szacunków szarej strefy gospodarczej pojawiła się w dokumentach SNA już w 1993 r.

a ESA w 1995 r. Z uwagi na złożoność problemu, potrzebę opracowania metodologii szacunków i zebranie niezbędnych doświadczeń szczegółowe rekomendacje w tej kwestii zostały wprowadzone w SNA 2008 i ESA 2010 z terminem obowiązywania od września 2014 r. Warto dodać, że badania statystyczne szarej strefy gospodarczej przebiegają inaczej niż w przypadku pozostałej działalności gospodarczej. Bez wchodzenia w szczegóły, opierają się one głównie na gromadzeniu i zestawianiu informacji oraz danych z wielu źródeł. Praca statystyków polega głównie na identyfikacji rozmaitych „śladów”, jakie pozostawiają w gospodarce w różnych miejscach działania ukrywane przed władzami gospodarczymi i szacowaniu na tej podstawie wartości dodanej pochodzącej z szarej gospodarki.

Krytykuje się również traktowanie tzw. pracy gospodarstw domowych na własny użytek (gotowanie, sprzątanie, naprawy, nauczanie dzieci itd.) jako działalności nieprzynoszącej wartości nowo wytworzonej w koncepcji SNA i wyłączenie jej z obliczeń PKB. Powodów przyjęcia w rachunkach narodowych takiego podejścia jest kilka. Po pierwsze, działalność taka nie mieści się w granicach produkcji, bowiem z zasady nie ma ona charakteru rynkowego. Po drugie, wycena prac domowych o rozległym i zróżnicowanym charakterze byłaby trudnym i skomplikowanym przedsięwzięciem. Po trzecie, wymagałoby to dodatkowych kosztownych badań statystycznych, które znacząco musiałyby opóźnić opracowywanie szacunków PKB. Po czwarte, precyzja takich szacunków byłaby wątpliwa zarówno w szacunkach kwartalnych, jak i w przekrojach międzynarodowych. Analogiczny wywód można przeprowadzić dla działań w ramach wolontariatu.

Kolejnym przedmiotem krytyki PKB i rachunków narodowych są okresowe rewizje danych historycznych, jak również powtarzające się co kilka lat zmiany metodologii prowadzące także do rewizji danych. Rewizje danych, szczególnie danych kwartalnych, najczęściej są efektem bardziej dokładnych szacunków, co jest możliwe po upływie kilku tygodni lub nawet miesięcy. Jest to procedura stosowana przez wszystkie narodowe urzędy statystyczne i w żadnym wypadku nie można ich traktować jako prostowanie omyłek, tak jak jest to przedstawiane w niektórych krajowych mediach. Rewizje kwartalnych szacunków w praktyce GUS są mniejsze niż w wielu krajach UE czy w Stanach Zjednoczonych.

Rewizje danych kwartalnych są efektem presji na jak najszybsze publikowanie informacji o tempie wzrostu gospodarczego. Większość krajowych urzędów statystycznych uznała, że szybkość informacji jest ważniejsza od jej precyzji. Dylemat jakość *versus* szybkość prezentacji danych został powszechnie rozstrzygnięty na korzyść szybkości prezentacji, a to nieuchronnie oznacza konieczność dokonywania rewizji. W Stanach Zjednoczonych pierwszy przybliżony szacunek kwartalnego PKB ukazuje się w końcu pierwszego miesiąca po kwartale, a jego kolejne rewizje ukazują się w końcu dwóch kolejnych miesięcy. Eurostat pierwszy szybki szacunek ogłasza dla większości krajów członkowskich 45. dnia po końcu kwartału, a drugi 2 miesiące po kwartale.

Pierwszy szacunek amerykańskiego PKB w pierwszym kwartale 2012 r. wyniósł  $-0,1\%$ , a trzeci  $+0,4\%$ . Nawet rewizja tempa wzrostu z ujemnego na do-

datnie nie spowodowała podważania wiarygodności statystyki amerykańskiej. Znacznie mniejsze różnice między kolejnymi szacunkami PKB podawanymi przez GUS spotykają się czasem z zarzutami utraty wiarygodności (Puls Biznesu, 2013).

Poważnym zarzutem wobec PKB jest nienadążanie przez statystyków za przyspieszającymi zmianami w gospodarce globalnej i niewłaściwym uwzględnianiu efektów tzw. nowej gospodarki czy technologii informatycznych (IT), zwłaszcza w zakresie szybko zmieniającej się wyceny rynkowej nowych zjawisk. Krytykowane jest podejście do konstrukcji deflatorów stosowanych w rachunkach narodowych, które miałyby w niewłaściwy sposób mierzyć ruch cen produktów i usług wywodzących się z IT. Zarzuty te są tylko częściowo słuszne. Statystycy, szczególnie działający w międzynarodowych organizacjach gospodarczych, zdają sobie sprawę z dynamicznych procesów związanych z sektorem IT i stosują rozwiązania prowadzące do neutralizowania efektów tych procesów. W zapobieganiu obciążania szacunków PKB efektami wyżej wspomnianych zjawisk i procesów pomocne okazuje się stosowanie tożsamości wymuszającej równość trzech stron PKB: produkcji, podziału i tworzenia dochodów.

Wpływowo tygodnik brytyjski „The Economist” w kwietniu 2016 r. dokonał frontalnej krytyki koncepcji i praktyki PKB (The Economist, 2016). Autorzy tekstu wyszli jednak z fałszywego założenia, że PKB ma mierzyć nie tylko produkcję, ale także poziom życia. Podniesione zostały kwestie pojawiające się w uwagach formułowanych przez innych krytyków PKB, takich jak koncentrowanie uwagi na produkcji w przemyśle przetwórczym, przy wątpliwym pomiarze wartości dodanej usług, w tym usług publicznych oraz niewłaściwy pomiar cen, zwłaszcza cen usług dostępnych w sieci.

### *SYNDROM IRLANDZKI*

W czerwcu 2016 r. irlandzki urząd statystyczny ogłosił, że tempo wzrostu PKB w kraju w 2015 r. wyniosło 26,3%, przy oczekiwaniach ekspertów na poziomie 3,5—4,0%. Powodem tak bezprecedensowo wysokiego przyrostu PKB było przeniesienie się do Irlandii w krótkim okresie kilku siedzib dużych korporacji ponadnarodowych działających w globalnej gospodarce. Korporacje te wybrały Irlandię z uwagi na obowiązujące tam korzystniejsze niż w innych krajach prawo podatkowe (Wyżnikiewicz, 2016). W rezultacie w rachunkach narodowych Irlandii uwzględniono efekty działalności tych korporacji w zakresie inwestycji zagranicznych oraz eksportu i importu, mimo faktu, że handel odbywał się poza granicami tego kraju. Eurostat potwierdził poprawność przyjętych rozwiązań i zapowiedział dokładne przyjrzenie się sprawie (Eurostat, 2016).

Dodatkowo, zmiany metodologiczne wprowadzone do SNA 2008 i ESA 2010 przewidują zmianę definicji inwestycji, polegającą m.in. na zaliczaniu do inwestycji praw autorskich. Korporacja Apple przeniosła do Irlandii swoje prawa autorskie i patenty związane z działalnością za granicą.

Przypadek Irlandii pokazuje, że w małym kraju, otwartym na międzynarodowych inwestorów, nagły ich przyptyw znacząco zaburzył rachunki narodowe. Nastąpiła nagła jednorazowa zmiana ograniczona do dwóch kwartałów, po czym kwartalne tempo wzrostu PKB powróciło do poziomu obserwowanego w poprzednich okresach, czyli ok. 3%.

Przykład Irlandii, a także innych małych krajów, np. Luksemburga, o ponadprzeciętnym udziale w gospodarce kapitału zagranicznego ujawnia niewątpliwą słabość koncepcji PKB. Sytuację poprawia tylko częściowo posługiwanie się produktem narodowym brutto (PNB) zamiast PKB. W 2014 r. w Irlandii PKB przewyższało PNB o 18,2%, a rok później już o 24,2%. Luksemburg nie publikuje swojego PNB.

### PROPOZYCJE ZMIAN

Wielu krytyków koncepcji PKB ogranicza się wyłącznie do formułowania zarzutów, ale tylko nieliczne ośrodki formułują własne propozycje „ulepszania” PKB bądź konstruowania alternatywnych mierników rozwoju.

Najpoważniejsze propozycje poparte działaniami i empirycznymi szacunkami związane są z inicjatywą Eurostatu „Beyond GDP”. W ramach tego przedsięwzięcia podejmowane są próby stworzenia jednego wskaźnika — rozszerzonego PKB (*enlarged GDP*), który objąłby trzy aspekty rozwoju (rozwój społeczny, dobrobyt i środowisko naturalne). Jak dotychczas konstruowane są niezależnie od siebie trzy grupy licznych wskaźników odpowiadające trzem aspektom rozwoju. Przykładowo przedstawiono wskaźnik ANS (*Adjusted Net Savings* — wyrównane oszczędności netto), którego celem jest wskazanie „prawdziwej” zmiany bogactwa (Eurostat, 2016). Wskaźnik ten pokazuje negatywne efekty wynikające z uszczuplenia zasobów naturalnych i szkód wynikających z zanieczyszczeń środowiska oraz pozytywne efekty inwestycji w edukację. Roczne zmiany wskaźnika ANS miałyby pokazywać przyrosty lub spadki „prawdziwego” bogactwa społeczeństwa. Komisja Europejska dokonała porównania wskaźników ANS i PKB dla Niemiec w latach 1990—2007. Porównanie to pokazało, że PKB wzrasta powoli, lecz systematycznie, podczas gdy wskaźnik ANS podlega gwałtownym wahaniom, a w badanym okresie „prawdziwe bogactwo” niewiele wzrosło, znacznie mniej niż PKB.

Koncepcja tego eksperymentalnego wskaźnika zawiera kontrowersyjne rozwiązania, trudne do zaakceptowania przez wszystkie kraje. Istotnym problemem są też kontrowersyjne rozwiązania metodologiczne. Wczesny etap prac nad tym eksperymentalnym wskaźnikiem potwierdza fakt, że szacunków dokonano tylko dla jednego wysokorozwiniętego kraju europejskiego i tylko dla historycznego okresu.

Raport komisji Stiglitz’a zawiera 12 dość szczegółowych rekomendacji skupionych wokół trzech kwestii: problemów mierzenia klasycznego PKB (5 rekomendacji), jakości życia (5 rekomendacji) i zrównoważonego rozwoju (2 rekomendacje). Największy nacisk położono na trzecią kwestię. Wszystkie rekomendacje poświęcone są zakresowi i zawartości wskaźników, jakie powinny być



obliczane obok PKB, a także zależności między wskaźnikami. Wymowa rekomendacji wskazuje na potrzebę budowy systemu wskaźników uzupełniających PKB poprzez rozszerzanie wiedzy na temat aspektów rozwoju społecznego i zrównoważonego wzrostu.

Według wspomnianej Komisji, klasyczny PKB powinien poświęcać więcej uwagi dochodom i spożyciu niż produkcji. Dochody i spożycie należy rozpatrywać łącznie z zamożnością i powinien być uwzględniany rozkład tych zmiennych. Zwraca się też uwagę na wielowymiarowość zjawiska dobrobytu. Poza warunkami życia, zdrowiem, edukacją zwraca się także uwagę na relacje społeczne, nierówności dochodowe i inne, np. na poczucie osobistego bezpieczeństwa. Jest też zalecenie tworzenia agregatowych wskaźników jakości życia. Z diagnozy Komisji wynika, że wskaźniki odnoszące się do zrównoważonego rozwoju powinny być konstruowane w systematyczny i spójny sposób. Rekomendacje zwracają też uwagę na potrzebę takiej konstrukcji wskaźników, by mogły one służyć celom prognostycznym.

## Podsumowanie

O PKB można powiedzieć, że jako opracowywany przez lata i dostosowywany do zmian w globalnej gospodarce miernik produkcji padł ofiarą własnego sukcesu. Istotne źródło krytyki wynika z rozczarowania brakiem w koncepcji pomiaru dobrobytu i rozwoju społecznego. Rzeczywistość jest taka, że rozwój gospodarczy jest mniej skomplikowany od rozwoju społecznego i daje się mierzyć w obiektywny sposób przy pomocy miar ilościowych. Udziałem rozwoju społecznego są natomiast zjawiska jakościowe, do których w wielu przypadkach nie można stosować mierników ilościowych.

Z kolei mierniki wartościujące efekty rozwoju społecznego nie poddają się agregacji do jednego wskaźnika, tak jak ma to miejsce w przypadku PKB. Ponadto mierniki rozwoju społecznego, jak również łączenie pomiaru rozwoju gospodarczego z rozwojem społecznym wymagają przyjmowania rozwiązań wartościujących, co w praktyce uniemożliwia osiągnięcie konsensusu w środowisku międzynarodowym.

Koncepcja PKB nie jest idealna, ma swoje słabości, które są ujawniane przez niektórych jej krytyków. Opisany wyżej syndrom irlandzki jest także przejawem słabości tej koncepcji. Wszystko to jednak nie zmienia faktu, że zastąpienie PKB innym wskaźnikiem nie będzie możliwe jeszcze przez długie lata.

Podejmowane próby rozszerzenia pomiaru poziomu życia czy rozwoju społecznego prowadzą do tworzenia systemu wielu wskaźników, co jest właściwym i słusznym kierunkiem działań. Nie można jednak oczekiwać skonstruowania wskaźnika, który byłby odpowiednikiem PKB przeznaczonym do mierzenia rozwoju społecznego.

## LITERATURA

- Drozdowicz-Bieć, M. (2013). *Szara strefa w PKB, czyli liczenie niepoliczalnego*. Obserwator Finansowy. <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/szara-strefa-w-pkb-czyli-liczenie-niepoliczalnego/>. Pobrano 14.10.2016 r.
- Eurostat (2016). *Irish GDP revision*. [http://ec.europa.eu/eurostat/documents/24987/6390465/Irish\\_GDP\\_communication.pdf](http://ec.europa.eu/eurostat/documents/24987/6390465/Irish_GDP_communication.pdf). Pobrano 14.10.2016 r.
- INSEE (2009). *Report by the Commission on the Measurement of Economic Performance and Social Progress*. [www.stiglitz-sen-fitoussi.fr](http://www.stiglitz-sen-fitoussi.fr). Pobrano 14.10.2016 r.
- Komisja Europejska (2007). [http://ec.europa.eu/environment/beyond\\_gdp/background\\_en.html](http://ec.europa.eu/environment/beyond_gdp/background_en.html). Pobrano 14.10.2016 r.
- Komisja Europejska (2016). [http://ec.europa.eu/environment/beyond\\_gdp/enlarged\\_gdp\\_en.html](http://ec.europa.eu/environment/beyond_gdp/enlarged_gdp_en.html). Pobrano 14.10.2016 r.
- Lequiller, F., Blades, D. (2014). *Understanding National Accounts*. Second Edition, s. 242. OECD Publishing.
- Mączyńska, E. (2014). Dylematy pomiaru gospodarki globalnej — produkt krajowy brutto. W: A. Cieślak, J.J. Michałek (red.), *Niedoskonała globalizacja. Czy światowy system gospodarczy wymaga gruntownych reform?* Księga jubileuszowa Profesora Włodzimierza Siwińskiego. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Puls Biznesu (2013). *O jedną dziesiątą od recesji*. <http://www.pb.pl/3097434,90894,o-jedna-dziesiata-od-recesji>, Pobrano 14.10.2016 r.
- The Economist (2016). *The trouble with GDP*. <http://www.economist.com/news/briefing/21697845-gross-domestic-product-gdp-increasingly-poor-measure-prosperity-it-not-even>. Pobrano 14.10.2016 r.
- Wyźnikiewicz, B. (2013). *Pomiar PKB ma twarde podstawy*. Obserwator Finansowy, 24.11.2013, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/pomiar-pkb-ma-twarde-podstawy/>. Pobrano 14.10.2016 r.
- Wyźnikiewicz, B. (2016). *PKB nie pasuje do Irlandii*. Obserwator Finansowy, 04.08.2016, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/pkb-nie-pasuje-do-irlandii/>. Pobrano 14.10.2016 r.
- Zienkowski, L. (2001). *Co to jest PKB?*. Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, s. 14 i 15. Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.

**Summary.** *Gross domestic product (GDP) is the most important and the most common measure of production and its changes, estimated in the national accounts. Since the second half of the 20<sup>th</sup> century, the UN in cooperation with other international economic organizations has been working on new versions of rules for GDP estimation, known as the System of National Accounts (SNA) and its European version, the European System of National and Regional Accounts (ESA). The GDP concept has been criticised by economists, politicians and journalists mainly due to their disappointment that GDP does not measure social progress. This article aims at presenting issues and conventional solutions concerning GDP, which are the subject of criticism, as well as demands for changes in the methodology of computing this measure. This paper concludes that it is not possible to build a single indicator for measuring both economic growth and social development. The barrier to constructing a measure of social*

*progress with features similar to GDP is the requirement for evaluative assumptions which are beyond the GDP concept. It was found that a separate system of indicators should be developed for statistical measurement of social aspects of development.*

**Keywords:** gross domestic product, national accounts, economic growth, measures of social progress.